

#23 kwietnia 51.

Kochany Mietku, widzę, że dopiero Delfina natchnęła Cię porywającym zapałem – tak obszernego listu, jak żyję, nie dostałem jeszcze od Ciebie. Nie mogę odpłacić Ci się pięknym za nadobne, bo wyjeżdżamy do N.Y. na wieczór „Wiadomości” Por. list Wierzyńskiego z 17 kwietnia 1951.. W sprawie listów Ch[opina] do D[elfiny] (cztery czy pięć listów i około pięćdziesięciu szczątków i strzępów) korespondowałem z całym światem, zasięgałem opinii muzykologów, historyków, literatów, a także „specjalistów” od czytania i rozszyfrowywania rękopisów (Borowy)! Ostatecznie przyszedłem do przekonania, że pochodzą od niego, choć forma, w jakiej ocalały, mogła ulec zniekształceniom przy kopiowaniu i innych przygodach ich stuletniego życia w wstydlwym zatajeniu.

W tekstach, które miałem do dyspozycji i których użyłem, nie było nic z tego, co „cytował” Hedley w liście do Flowera. Może miał co innego w ręku. Opieński wiedział o istnieniu tych listów i mówił o tym Bronarskiemu, który mi to powtórzył. O Melanii WiesenthalWierzyński pomylił imiona; chodzi o Helenę Wiesenthal. nic nie wiem i nie będę tego dociekał. Instytut Ch[opina] w Warsz[awie] uznał autentyczność tych listów i przysłał je Mierzwie, kt[ó]ry opublikował pewną ich część w książce o Chopinie. Flower odpisał mi, że uważa moją odpowiedź za wystarczającą i przysłał mi kopię swego listu do Hedleya Kopia maszynopisu listu Desmond Flowera do Kazimierza Wierzyńskiego z 16 kwietnia 1951 r.:

CASSELL & COMPANY, Ltd.

Publishers

37-38 St. Andrew's Hill

Queen Victoria Street

London, E.C.4

16th April, 1951

Mr. Casimir Wierzynski

P.O. Box 525

Sag Harbor, N.Y.

USA

Dear Mr. Wierzynski:

Thank you for your welcome letter of 10th April. I enclose a copy of a letter which I have today sent to Mr. Hedley.

Yours sincerely

(signed) Desmond Flower

Encl.

[Przekł.: Dziękuję za miły list z 10 kwietnia. Załączam kopię listu, który dzisiaj wysłałem do pana Hedleya. // Z poważaniem // (podpisany) Desmond Flower // Załącznik].

Kopia maszynopisu listu Desmond Flowera do Arthura Hedleya z 16 kwietnia 1951 r.:

C O P Y F O R M R. W I E R Z Y N S K I

16th April, 1951

Arthur Hedley, Esq.,

Societe des Amis de Chopin

27, Rudall Crescent,

Hampstead, N.W.3

Dear Sir,

Further to your letter of 4th April and my interim reply of 5th April, I have now received a reply from Mr. Wierzynski with which I am perfectly satisfied. It may be that when you wrote to me you were under some misapprehension as to the material drawn upon, since you cannot at that time have seen our book. Whatever the circumstances at the time of your writing, I feel it only right to point out that if you have distributed or in the future do distribute to reviewers a pamphlet along the lines mentioned in your letter of 4th April, you may find yourself liable to suit for damages.

Yours faithfully

(signed) Desmond Flower.

[Przekł.: W nawiązaniu do Pańskiego listu z 4 kwietnia i mojej tymczasowej odpowiedzi z 5 kwietnia, otrzymałem odpowiedź pana Wierzyńskiego, z której jestem całkowicie zadowolony. Być może, kiedy pisał Pan do mnie, uległ Pan pewnemu nieporozumieniu co do opisywanego materiału, ponieważ nie mógł Pan w tym czasie zobaczyć naszej książki. Niezależnie od okoliczności w momencie, gdy Pan pisał, uważam za słuszne wskazanie, że jeśli rozprowadził Pan lub w przyszłości rozpowszechni Pan wśród recenzentów broszurę zgodnie z Pana zapowiedzią z listu z 4 kwietnia, może Pan być pozwany o odszkodowanie”?. // Z poważaniem // (podpisany) Desmond Flower]: przestrzega go przed wysyłaniem „pamfletu” do krytyków i zapowiada, że jeśli go wysłał lub będzie wysyłał w przyszłości*, „you may find yourself liable to suit for damages”Ang.: może Pan być pozwany o odszkodowanie.. – Czy nie zechciałbyś zaprenumerować dla mnie wycinki w jakiejś innej firmie? Czy istnieje tylko jedna? Jak wygląda książka? Cieszę się z Nowak[owskiego]Jeśli chodziło Wierzyńskiego o Tadeusza, to zapewne ze względu na jego dobry stan zdrowia; jeśli o Zygmunta – z

powodu napisania przez niego recenzji Korca maku. i Herlinga. Czy możesz mi przysłać artykuł Bielatowicza Jan Bielatowicz nie opublikował w „Życiu” recenzji Korca maku. Wierzyńskiemu chodziło zapewne o tekst Bielatowicza „Nie przekroczę tej nocy”. (Kilka uwag o współczesnej poezji), „Życie”, Londyn 1951, nr 9, zatytułowany cytatem z wiersza Wierzyńskiego Muzy (jest to pierwszy wers pierwszej strofy) z tomu Korzec maku (pierwodr.: „Wiadomości” 1948, nr 7 (98) z 15 lutego). o Korcu (z „Życia”)? – Ściskam Cię, jedziemy. Halusia będzie przyjmowała na wieczorze skarotowane Od czasownika karotować (przestarz.): wyłudzać od kogoś pieniądze, datki; zbierać datki na cele dobroczynne (Słownik języka polskiego W. Doroszewskiego). prenumeraty, ja będę czytał, szkoda, że nie ma Grzesia, mógłby zbierać datki. Więcej rodziny nie mam. Pisz – Kaz.

Objaśnienie na dolnym marginesie pierwszej strony:

* „along the lines mentioned in your letter of 4th April.” Ang.: zgodnie z Pana zapowiedzią z listu z 4 kwietnia.

Dopisek na lewym marginesie drugiej strony:

Poproś Herlinga, niech mi przyśle prasę, jeśli coś będzie, ale całą sprawę zatrzymaj przy sobie Tu w oryginale rysunek w serca przebitego strzałą..